

**Modlitwa wspólnoty parafialnej Opatrzności Bożej
w pierwszą sobotę miesiąca, 2. kwietnia 2016 r.**

dr Wojciech Kosek

(Czas rozważań z pieśniami: około 66 min)

Wstęp

(czas tych rozważań i pieśni: około 22 min)

P Ukochany Jezu! Z najgłębszą czcią przyjęliśmy Ciebie samego w Komunii Świętej podczas dopiero co zakończonej Eucharystii. Posłuszni wezwaniu Twojej i naszej Niepokalanej Matki, Maryi, pragniemy pozostać w naszym kościele Opatrzności Bożej, aby swoją obecnością z Tobą i przy Tobie wypowiedzieć miłość serc naszych do Ciebie i do Maryi. Wierzimy, że Twoja sakramentalna obecność jest najwyższą formą spotkania i obdarowania, jaką Ty sam zechciałeś pozostawić dla ludzkości w ostatnią noc Twojego doczesnego życia. Pragniemy zatem podczas naszej dzisiejszej adoracji wraz z Maryją kontemplować różańcową tajemnicę ustanowienia Eucharystii – najwznioślejszego sakramentu Twojego miłosierdzia. **(1:15)**

M Najdroższy Jezu! Dziś jest pierwsza sobota kwietnia 2016 r. Pamiętamy, że dnia 25 marca 1984 roku, a zatem nieco ponad trzydzieści lat temu, święty Jan Paweł II zawierzył świat Niepokalanemu Sercu Maryi. W duchu tamtego aktu pragniemy adorować Ciebie, uwielbiać Ciebie, zbliżyć się do Ciebie, przez Niepokalaną Maryję prowadzeni za rękę do Twoich stóp, przybitych do drzewa krzyża na Kalwarii, prowadzeni tu, gdzie Ty, o Najdroższy Zbawicielu, pragniesz naszej miłującej obecności z Tobą i z Maryją. **(0:55)**

Z Patrzymy, o Ukochany Zbawicielu, na Ciebie, ukrytego pod bielą Najświętszej Hostii. Z głębokim przejęciem odkrywamy, że Ty sam, który jesteś niepojętym Bogiem, Stwórcą całego wszechświata, jesteś tu z nami tak, jak byłeś dwa tysiące lat temu w Ziemi Świętej: jesteś tu jako Bóg Wcielony, jako Bóg, który w celu zbawienia nas zechciał stać się człowiekiem, jednym z nas. Boże, oddajemy Tobie najgłębszą cześć i kult adoracji! Jednocześnie z wdzięcznością w sercu oddajemy cześć Niepokalanej Maryi, której „fiat” zdecydowało o tym, że Twój zamysł zbawienia nas znalazł otwarte, gotowe do współpracy z Tobą serce – Jej Niepokalane Serce. **(1:10)**

Z Pieśń: *Bądźże pozdrowiona Hostio żywa* – 1. zwrotka **(0:40)**

B Panie Jezu! Z sercem przepelnionym miłością zebraliśmy się przy Tobie, bo oto po raz kolejny w naszym życiu wybiła godzina pierwszej soboty miesiąca. Jesteśmy, aby z miłością wypełnić prośbę Niepokalanej Maryi o przyjmowanie Komunii Świętej wynagradzającej w pierwsze soboty. Czerpiąc wzór z Jej kontemplatywnej pobożności, teraz dla Ciebie wstrzymujemy bieg naszej codzienności, wyciszamy myśli, oddajemy je wszystkie tej jednej Osobie, najważniejszej, najdosłowniej, najukochańszej, jaką Ty sam jesteś, Jezu Chryste, Boże Wcielony, Boże przebywający tu z nami w realiach Twojego prawdziwego, ludzkiego ciała i krwi. W sercach naszych brzmi pieśń zachwytu nad Tobą, tak dobrym, tak bliskim, tak ukochanym... Tak, jesteś tu z nami, jesteś prawdziwie... jesteś prawdziwe, jesteś... Kocham Cię,

Jezu... (1:27)

W Najdroższy Jezu! Jesteś tu i pragniesz spotkania w wierze, pragniesz miłości, pragniesz czasu poświęconego tej miłości, jaką Ty sam jesteś i jaką pragniesz nas obdarzać i jaką pragniesz od nas przyjmować. O, niechaj wzajemna wymiana miłości między Tobą a nami będzie jedynym celem naszego adoracyjnego przestawiania z Tobą, w obecności całej Trójcy Świętej, w obecności Niepokalanej Maryi, w obecności wszystkich Aniołów i Świętych. O, niechaj nasze serca płoną taką miłością, jaką płonie Niepokalane Serce Maryi! (0:56)

W *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 2. zwrotka (0:40)*

G O, niechaj nasze serca płoną taką miłością do Ciebie, jaką płonie Niepokalane Serce Maryi! Niechaj nasz zachwyt nad Twoją obecnością z nami i dla nas będzie wynagrodzeniem za wszystko to, co rani Ciebie, nasz Oblubieńcze, co rani Twoje Serce, spragnione odwzajemnienia tej miłości, jaką Ty sam nas obdarzasz, jaką obdarza nas cała Trójca Święta, jaką obdarza nas i Niepokalana Maryja. Niechaj nasza obecność z Tobą, o Jezu dopiero co przyjęty przez każdą i każdego z nas w Komunii Świętej podczas Eucharystii, będzie spełnieniem prośby Maryi o przyjmowanie Komunii Świętej wynagradzającej w pierwsze soboty. (1:07)

J Niechaj nasza obecność z Tobą, o Jezu ukryty pod postaciami Przenajświętszej Hostii, będzie dla Ciebie pieśnią miłości, którą pragniesz wraz z nami wyśpiewać na cześć Przenajświętszej Boskiej Trójcy, której zamysł zbawienia mocą Twoją spełnia się w nas właśnie teraz. Och, Zbawicielu rodzaju ludzkiego, spraw, aby ta przedziwna godzina sakramentalnego zjednoczenia z Tobą trwała w nieskończoność! O, daj przynajmniej, aby czas najpełniejszego miłosnego naszego przebywania w sobie nawzajem nie biegł zbyt szybko do swego kresu! (0:58)

J *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 3. zwrotka (0:40)*

D Jesteśmy z Tobą, o Ukochany! To cel najważniejszy i najwznioślejszy naszego pielgrzymowania ku wieczności wzorem Niepokalanej Maryi – być z Tobą na zawsze, na zawsze już z Tobą, na zawsze w Twojej obecności... Jakże często jednak zapominamy o tym celu, jakże często nie żyjemy miłością do Ciebie, miłością, która nadaje właściwy sens wszystkiemu, co czynimy... Jakże często nie dajemy sobie i Tobie czasu na miłość, na wyznawanie jej nie słowami, ale obecnością – obecnością z Tobą i dla Ciebie, przychodzącego w Komunii Świętej. Jakże często Mistyczne Twoje Ciało, jakim jest Kościół, nie żyje po Komunii Świętej tą życiodajną, prawdziwą Twoją obecnością fizyczną, obecnością Ciebie samego, o Jezu, Głowo Ciała-Kościola. Jakże często przyjmujemy Ciebie, o Umiłowany Jezu, tak, jakbyś był przedmiotem... (1:27)

P Ukochany Jezu! W ten wieczór pierwszej soboty kwietnia, gdy liturgicznie już rozpoczęła się Niedziela Miłosierdzia, przypominamy sobie wyznanie, jakie powierzyłeś św. Faustynie po Komunii Świętej, mówiąc takie oto słowa: „Pragnę jednoczyć się z duszami ludzkimi; rozkoszą moją jest łączyć się z duszami. Wiedz o tym, córko moja, że kiedy przychodzę w Komunii św. do serca ludzkiego, mam ręce pełne łask wszelkich i pragnę je oddać duszy, ale dusze nawet nie zwracają uwagi na mnie, pozostawiają mnie samego, a zajmują się czym innym. O, jak mi smutno, że dusze nie poznały Miłości. Obchodzą się ze mną jak z czymś martwym” (*Dzienniczek*, nr 1385). (1:11)

P *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 4. zwrotka (0:40)*

M Jakże często przyjmujemy Ciebie, o Umiłowany Jezu, tak, jakbyś był nieożywionym, martwym przedmiotem... A przecież Ty, przyjmowany w Komunii Świętej pod postaciami Świętej Hostii, masz Serce, które kocha i pragnie naszego kochania... A przecież to Twoja niepojęta miłość do każdej i każdego z nas sprawiła, że w ostatnią noc przed Męką i Śmiercią ustanowiłeś przedziwną Tajemnicę tajemnic, Najświętszą Eucharystię, będącą sakramentalną możliwością prawdziwego spotkania się wszystkich ludzi z wszystkich miejsc i czasów historii przy Twoim Krzyżu na Golgocie, przy Tobie zawieszonym na tym krzyżu, przy Niepokalanej, pełnej bólu Maryi, stojącej u Twoich stóp, do tegoż krzyża przybitych... (1:15)

Z Ukochany Zbawicielu! Gdy w tę pierwszą sobotę w posłuszeństwie wobec lipcowego wezwania Niepokalanej Maryi trwamy w modlitewnej postawie po przyjęciu Ciebie w Komunii Świętej z pragnieniem wynagrodzenia, stawiamy przed oczy nasze to wydarzenie, które z Twojej woli miało miejsce w 1916 roku, a więc sto lat temu. Oto Anioł Pokoju udzielił fatimskim pastuszkom Komunii Świętej i nauczył ich modlitwy wynagradzającej za wszelkie grzechy, jakimi boleśnie ranimy Ciebie samego, obecnego w Komunii Świętej. Z miłosnym zaangażowaniem pragniemy teraz odmówić tę modlitwę. (1:02)

B O Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, jako zadośćuczynienie za te zniewagi, świętokradztwa i oziębłości, którymi On sam jest obrażany. (0:31)

B *Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 1. zwrotka (0:50)*

W **DŁUGA CHWILA CISZY** O Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, jako zadośćuczynienie za te zniewagi, świętokradztwa i oziębłości, którymi On sam jest obrażany. (0:33)

W *Pieśń: Serce Twe Jezu miłością goreje – 2. zwrotka (0:50)*

G **DŁUGA CHWILA CISZY** O Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, jako zadośćuczynienie za te zniewagi, świętokradztwa i oziębłości, którymi On sam jest obrażany. (0:33)

G **Pieśń: *Serce Twe Jezu miłością goreje – 1. zwrotka* (0:50)**

J **DŁUGA CHWILA CISZY** O Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty, ofiaruję Wam Najdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, jako zadośćuczynienie za te zniewagi, świętokradztwa i oziębłości, którymi On sam jest obrażany. (0:33)

J **Pieśń: *Serce Twe Jezu miłością goreje – 2. zwrotka* (0:50)**

D Najdroższy Jezu! W duchu wynagrodzenia pragniemy teraz odmówić Różaniec święty. Pomocą w rozważaniach będą między innymi słowa zapisane w związku z tajemnicą fatimską przez świętego Jana Pawła II oraz Benedykta XVI. Pragniemy wsłuchać się w słowa papieskiego pouczenia, aby z większą świadomością angażować się w interpretację, jaką Kościół nadał posłaniu pozostawionemu nam wszystkim przez Niepokalaną Maryję w Fatimie w 1917 roku. (0:48)

Rozważania różańcowe

(czas rozważań różańcowych: około 19 min)

Tajemnica pierwsza.

Zmartwychwstanie Pana Jezusa

P **Pieśń: *Zawitaj Matko Różańca świętego – 1-2 zwrotka* (1:18)**

P Ukochany Zbawicielu! Twoja niepojęta miłość do każdej i każdego z nas sprawiła, że Twoje chwalebne Zmartwychwstanie poprzedziła niezwykle dramatyczna Pascha – przejście przez dolinę śmierci. Oto Ty sam z miłości do Ojca i do nas zechciałeś przejść przez śmierć... zechciałeś oddać życie..., zechciałeś umrzeć. Pytam się w sercu, o Zbawicielu: czy rozumiem, dlaczego zechciałeś Twą chwałę poprzedzić dramatem oszpecenia Ciebie do końca przez nas, ludzi, oszpecenia aż po dramat śmierci, aż po śmiertelne oddzielenie ciała od duszy? (0:58)

M Czy rozumiem, o Ukochany, że w Sobie samym wiszącym na drzewie hańby zapragnąłeś ukazać nam wszystkim straszliwe oblicze grzechów, jakie niejednokrotnie popełniamy, ulegając czarowi chwil pokusy, pociągnięci ich ulotną a zwodniczą atrakcyjnością dla nas?... Tak, tak, zapłaciłeś za naszą niechęć do zadawania sobie bólu w sytuacji, gdy konieczne jest odmówienie sobie czegoś grzesznego... A ponadto zechciałeś poprzez tę Ofiarę zapłacić za długi, jakie wobec Ojca ciążyą na nas z powodu tych właśnie naszych chwilowych złudzeń, chwilowych miraży, pociągających nas do popełniania grzechów. (1:04)

Z O Panie! W ostatnią noc przed Męką i Śmiercią ustanowiłeś przedziwną Tajemnicę tajemnic, Najświętszą Eucharystię... To do tej tajemnicy – jako wciąż nie odkrytego przez nas źródła mocy w naszych zmaganiach ze złem – nawiązał dnia 25. marca 1984 r. święty Jan Paweł II w ramach aktu zawierzenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Papież modlił się tak: „Stając oto przed Tobą, Matko Chrystusa, przed Twoim Niepokalanym Sercem, **pragniemy wraz z całym Kościołem zjednoczyć się z ofiarą, którą z miłości do nas Syn Twój złożył z samego siebie Ojcu:** «Za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie – powiedział – aby i oni byli uświęceni w prawdzie» (J 17,19)”. (1:11)

B Tobie, o Chwalebny Jezu, wychodzący z krainy śmierci w akcie Zmartwychwstania, składamy hołd i podziękowanie za dzieło naszego odkupienia. Jednoczymy się z Tobą, zwyciężającym mroki śmierci, wysławiamy Ciebie, o Królu życia wiecznego! Czynimy to wraz z Niepokalaną Maryją, odmawiając pierwszą tajemnicę chwalebną Różańca świętego – tajemnicę Twojego Zmartwychwstania. (0:41)

Tajemnica druga.

Wniebowstąpienie Pana Jezusa

W Jezu, obecny tu pod postaciami Przenajświętszej Hostii, obecny w tajemnicy Twojej zbawczej Ofiary! W słowach aktu zawierzenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi Papież Jan Paweł II, aby podkreślić, jak niezastąpioną rolę w osiągnięciu zwycięstwa ludzkości nad złem ma w Bożym planie spełnić zjednoczenie Kościoła, a więc każdej i każdego z nas, z Tobą wydającym się na zbawczą śmierć, modlił się, rozpoczynając takimi słowami: „**Pragniemy zjednoczyć się z naszym Odkupicielem w tym poświęceniu się za świat i za ludzi, które w Jego Boskim Sercu ma moc wyjednać przebaczenie i stać się zadośćuczynieniem.** (1:06)

G „**Pragniemy zjednoczyć się z naszym Odkupicielem w tym poświęceniu się za świat i za ludzi, które w Jego Boskim Sercu ma moc wyjednać przebaczenie i stać się zadośćuczynieniem. Moc tego poświęcenia trwa po wszystkie czasy i ogarnia wszystkich ludzi, ludy i narody, przewycięża wszelkie zło, jakie duch ciemności potrafi wzbudzić w sercu człowieka i w jego historii i jakie istotnie wzbudził w naszych czasach. O, jak głęboko **odczuwamy potrzebę ofiarowania się za ludzkość i za świat,** za świat naszych czasów, **w zjednoczeniu z samym Chrystusem!** Świat bowiem musi mieć udział w *odkupieńczej ofierze Chrystusa za pośrednictwem Kościoła*”. (1:09)**

J Tobie, o Chwalebny Jezu, wstępujący na tron niebiański w akcie Wniebowstąpienia, składamy hołd i podziękowanie za dzieło naszego odkupienia. Jednoczymy się z Tobą, zwyciężającym mroki śmierci, obdarzającym światłem życia nieprzemijającego, życia wiecznego. Wysławiamy Ciebie, o chwalebny Królu życia wiecznego! Czynimy to wraz z Niepokalaną Maryją, odmawiając drugą tajemnicę chwalebną Różańca świętego – tajemnicę Twojego Wniebowstąpienia. (0:48)

Tajemnica trzecia.

Zesłanie Ducha Świętego

D Wznosimy nasze oczy i serca ku Tobie, Jezu, Hostio Przenajświętsza, i w Twojej obecności, klęcząc przed Twoim Boskim majestatem, prosimy Maryję, aby zawsze, a więc i teraz, w tej chwili, pomagała nam w czasie sakramentalnego zjednoczenia z Tobą otwierać się na zwycięską moc Ducha Świętego, której pragniesz nam udzielać. Modlimy się o to słowami Jana Pawła II z aktu zawierzenia: (0:42)

P „Pomagaj nam zwyciężać mocą Ducha Świętego wszelki grzech: grzech człowieka i «grzech świata», grzech w każdej postaci. Niech w dziejach świata ujawni się raz jeszcze nieskończona moc zbawcza Odkupienia: moc miłosiernej Miłości! Niech ona powstrzyma zło! Niech przemieni sumienia! Niech w Twoim Niepokalanym Sercu ukaże się wszystkim światło Nadziei!” DŁUGA CHWILA CISZY (0:41)

M „Pomagaj nam zwyciężać mocą Ducha Świętego wszelki grzech: grzech człowieka i «grzech świata», grzech w każdej postaci. Niech w dziejach świata ujawni się raz jeszcze nieskończona moc zbawcza Odkupienia: moc miłosiernej Miłości! Niech ona powstrzyma zło! Niech przemieni sumienia! Niech w Twoim Niepokalanym Sercu ukaże się wszystkim światło Nadziei!” DŁUGA CHWILA CISZY (0:41)

Z Tobie, o Chwalebny Jezu, wraz z Ojcem posyłający z nieba Ducha Świętego, składamy hołd i podziękowanie za dzieło naszego odkupienia. Jednoczymy się z Tobą, zwyciężającym mroki śmierci, obdarzającym światłem życia, obdarzającym samym Duchem Świętym! Wysławiamy Ciebie, o Królu życia wiecznego! Czynimy to wraz z Niepokalaną Maryją, poruszeni przez Bożego Ducha Świętego, odmawiając trzecią tajemnicę chwalebną Różańca świętego – tajemnicę Zesłania Ducha Świętego na Maryję i Apostołów, zgromadzonych wraz z Nią w Wieczerniku. (0:58)

Tajemnica czwarta.

Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

B Ukochany Zbawicielu, obecny pod postaciami Przenajświętszej Hostii! Jan Paweł II, wypowiadając słowa aktu zawierzenia, ukazał nam Maryję jako wzór posłuszeństwa Bogu w powołaniu do zjednoczenia się z Tobą w tajemnicy Twojej zbawczej, zwycięskiej Ofiary na Golgocie. Papież modlił się tak: „Bądź błogosławiona w tym Roku Świętym *ponad wszelkie stworzenie*, Służebnico Pańska, która **okazałaś najpełniejsze posłuszeństwo Bożemu powołaniu!** Bądź pozdrowiona Ty, która ***jesteś całkowicie zjednoczona z odkupieńczą ofiarą Twojego Syna!*** Matko Kościoła! Oświecaj Lud Boży, idący drogami wiary, nadziei i miłości! Oświecaj zwłaszcza ludy, których ***ofiarowania*** i ***zawierzenia*** przez nas oczekujesz. ***Pomóż nam żyć w prawdzie ofiary Chrystusa za całą ludzką rodzinę współczesnego świata.*** Zawierzamy Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i wszystkie narody, ***zawierzamy Ci także samo poświęcenie świata***, składając je w Twoim macierzyńskim Sercu”. (1:41)

W „Bądź błogosławiona w tym Roku Świętym *ponad wszelkie stworzenie*, Służebnico Pańska, która **okazałaś najpełniejsze posłuszeństwo Bożemu powołaniu!** Bądź pozdrowiona Ty, która *jesteś całkowicie zjednoczona z odkupieńczą ofiarą Twojego Syna!* Matko Kościoła! Oświecaj Lud Boży, idący drogami wiary, nadziei i miłości! Oświecaj zwłaszcza ludy, których **ofiarowania i zawierzenia** przez nas oczekujesz. **Pomóż nam żyć w prawdzie ofiary Chrystusa za całą ludzką rodzinę współczesnego świata.** Zawierzamy Ci, o Matko, świat, wszystkich ludzi i wszystkie narody, *zawierzamy Ci także samo poświęcenie świata*, składając je w Twoim macierzyńskim Sercu”. (1:10)

G Tobie, o Chwalebny Jezu, wraz z Ojcem i Duchem Świętym, składamy hołd i podziękowanie za dzieło naszego odkupienia, a w szczególności za wyniesienie do chwały nieba Niepokalanej Dziewicy Maryi. Jednoczymy się z Tobą, o Jezu, zwyciężającym mroki śmierci, obdarzającym światłem życia, obdarzającym samym Duchem Świętym! Wysławiamy Ciebie, o Królu życia wiecznego! Czynimy to wraz z Niepokalaną Maryją, poruszeni przez Bożego Ducha Świętego, odmawiając czwartą tajemnicę chwalebna Różańca świętego – tajemnicę Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. (1:00)

Tajemnica piąta.

Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi

J Ukochany Zbawicielu, obecny pod postaciami Przenajświętszej Hostii! Jan Paweł II, nauczając o udziale Maryi w celebracji eucharystycznej, tak napisał w encyklice *Ecclesia de Eucharistia* (nr 58): „W Eucharystii Kościół łączy się w pełni z Chrystusem i z Jego ofiarą, utożsamiając się z duchem Maryi. Jest to prawda, którą można zgłębić odczytując ponownie «Magnificat» w perspektywie eucharystycznej. Eucharystia jest bowiem, podobnie jak hymn Maryi, przede wszystkim uwielbieniem i dziękczynieniem. Kiedy Maryja wznosi okrzyk: «Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim», nosi już w łonie Jezusa. Wielbi Ojca «przez» Jezusa, lecz wielbi Go także «w» Jezusie i «z» Jezusem. **To jest właśnie prawdziwa «postawa eucharystyczna».** (1:22)

D Ukochany Zbawicielu! Papież Benedykt XVI w 2010 roku w Fatimie, nauczając kapłanów o istocie nabożeństwa do Niepokalanej wskazał, że powinno ono polegać na **naśladowaniu Maryi w miłowaniu Ciebie.** Papież powiedział tak: „Każdy z nas jest powołany, by **wraz z Maryją i jak Maryja być pokornym i prostym znakiem Kościoła, który wciąż się oddaje – jako oblubienica – w ręce swego Pana....** To wymaga, oczywiście, bliskiego obcowania z Chrystusem w modlitwie, bowiem właśnie głębokie i intensywne doświadczenie miłości Pana doprowadzi kapłanów i osoby konsekrowane do odpowiedzenia w sposób wyłączny i oblubieniczy na Jego miłość”. (1:08)

P I dalej Benedykt XVI mówił tak: „**Eucharystia, będąca ośrodkiem życia chrześcijanina i szkołą pokory i służby, winna być głównym przedmiotem waszej miłości. Adoracja, pobożność i troska o Najświętszy Sakrament**”. „Na tej drodze wierności... prowadzi nas i nam towarzyszy Najświętsza Maryja Panna.... jesteśmy wolni, by nieść współczesnemu społeczeństwu Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał, który pozostaje z nami aż do końca wieków i ofiarowuje się wszystkim w Najświętszej Eucharystii”. (0:54)

M Tobie, o Chwalebny Jezu, wraz z Ojcem i Duchem Świętym, składamy hołd i podziękowanie za dzieło naszego odkupienia, a w szczególności za wyniesienie do chwały nieba Niepokalanej Dziewicy Maryi i ukoronowanie Jej na Królową nieba i ziemi. Jednoczymy się z Tobą, o Jezu, radującym się wraz z Maryją koroną, jaką otrzymała od Przenajświętszej Trójcy w nagrodę za miłość pokornego współdziałania z Twoim, o Chryste, dziełem pokonania zła! Wysławiamy Ciebie, o Królu życia wiecznego! Czynimy to wraz z Niepokalaną Maryją, naszą Matką i naszą Królową, poruszeni przez Bożego Ducha Świętego, odmawiając piątą tajemnicę chwalebną Różańca świętego – tajemnicę Ukoronowania Najświętszej Maryi Panny na Królową nieba i ziemi. (1:18)

Rozważania po Różańcu świętym (czas tych rozważań i pieśni: około 25 min)

Z Najdroższy Jezu! Z uwagą wsłuchując się w papieskie nauczanie o orędziu fatimskim dostrzegamy, jak konieczne jest, abyśmy odnowili naszą wolę do naśladowania Niepokalanego Serca Maryi w Jej miłości do Ciebie i Twego zbawczego planu. Jakże ważne jest przy tym to, że w oficjalnym podsumowaniu swojej pielgrzymki do Fatimy w 2010 roku Benedykt XVI ukazał Ciebie, o Chryste, jako Tego, od którego zależy powodzenie fatimskiego przebudzenia Kościoła. Papież powiedział tak: „W szczególności wezwałem wierzących, by głosili śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, główne przesłanie chrześcijaństwa, podstawę i oparcie naszej wiary”. (1:08)

B Papież mówił dalej tak na podsumowanie pielgrzymki do Fatimy w 2010 roku: „...nowość królestwa... – to Chrystus zmartwychwstały.... trzeba, abyście stali się ze mną razem świadkami zmartwychwstania Jezusa.... **Jezus jest Tym, na którego wszyscy czekają.... Wszystko, co dotyczy początku i skuteczności misji, ma podstawę w Chrystusie**”. „Dlatego też trzeba na nowo głosić z mocą i radością śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, będące sercem chrześcijaństwa, istotą i fundamentem naszej wiary.... Zawsze szukajcie Pana Jezusa, pogłębiajcie przyjaźń z Nim, przyjmujcie Go w Komunii”. (1:02)

B **Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 5. zwrotka (1:28)**

W Panie Jezu! Twoja Matka, Maryja, prosiła w lipcu 1917 r. o nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca i o przyjmowanie Komunii Świętej w pierwsze soboty w intencji zadośćuczynienia. Objawiła Ona fatimskim pastuszkom, że tego pragnie sam Bóg, aby uratować wielu ludzi od potępienia. Pouczeni przez kolejnych papieży wiemy, że istotą nabożeństwa do Niepokalanej jest nie tyle wychwalanie czy pocieszanie Jej samej słowami modlitw lub pieśni, ile naśladowanie Jej Serca w przyłgnięciu do Ciebie, wydającego się na zbawczą śmierć, całkowite zaakceptowanie Twojego planu zbawienia ludzkości poprzez nasze zjednoczenie z Tobą w tajemnicy Twojej Ofiary paschalnej. (1:11)

W *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 6. zwrotka (1:28)*

G Wierzmy, o Umiłowany Zbawicielu, że świadome, pełne miłości trwanie z Tobą i Maryją na modlitewnej adoracji po przyjęciu Ciebie w Komunii Świętej jest tym sposobem, który najpełniej jednoczy nas z Twoim zwycięstwem nad złem i który Niepokalana Maryja wskazuje nam poprzez fatimskie objawienia. Wierzmy, że Twoje zwycięstwo, dokonane dwa tysiące lat temu na Kalwarii, musi być przeniesione w czas naszego pokolenia przez wierzących w Boską moc Najświętszego Sakramentu – Sakramentu, który czyni nas prawdziwie świadkami Twojego umierania. Wierzmy bowiem, że dzięki łasce, udzielanej nam wraz z Ciałem i Krwią, możemy jak w żadnym innym czasie naszego dnia wejść w tak głębokie zrozumienie i umiłowanie Ciebie i Twojej Ofiary, że nasza wola zostaje zahartowana do opierania się wszelkiemu złu nawet w okolicznościach tak trudnych, jak realna możliwość skazania nas na śmierć, wyrzucenie z pracy, pozbawienie dobrego imienia... (1:41)

G *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 7. zwrotka (1:28)*

J Panie Jezu! W duchu Maryjnej nauki o konieczności przyłgnięcia do Ciebie, wydającego się na zbawczą śmierć, pragniemy na koniec naszej adoracji zastanowić się nad objawieniem z 13. lipca 1917 r., a w nim szczególnie nad jego trzecią częścią, często nazywaną też trzecią tajemnicą fatimską. Pamiętamy, że ta część została ujawniona Kościołowi i światu dopiero w Jubileuszowym Roku 2000. W wizji, w którą dane nam jest wpatrywać się teraz oczami ducha wraz z trójką wizjonerów, widzimy górę, a na jej szczycie krzyż. Na tę górę wchodzi papież, biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice, ludzie świeccy. Wspinają się oni w górę powoli, zanurzeni w kontemplacyjnej modlitwie. Dochodząc do stóp krzyża, przeżywają czas swojej śmierci, zabijani przez żołnierzy z broni palnej i przeszyci strzałami z łuku. Co oznacza ta wizja, odsłonięta przez Niepokalaną Maryję? (1:33)

D Gdy z uwagą wsłuchamy się w oficjalne interpretacje tej wizji, to odkryjemy, że jest ona z jednej strony prorocką interpretacją zmagania ze złem, jakie dane były Kościołowi męczenników przełomu XX i XXI wieku, a w szczególności świętemu Janowi Pawłowi II, który 13. maja 1981 roku został ugodzony kulą zamachowca i wskutek tego tylko cudem uniknął śmierci. Ta interpretacja po latach została poszerzona przez Papieża Benedykta XVI, który każe nam dziś spojrzeć z nową uwagą na całość wizji w świetle słów, jakie wypowiedział w Fatimie w 2010 roku. Papież nauczał tam o konieczności powrotu do duchowości skoncentrowanej na Chrystusie, Umęczonym i Zmartwychwstałym, i na Eucharystii, która uobecnia Jego Paschę. (1:17)

D *Pieśń: Bądźże pozdrowiona Hostio żywa – 8. zwrotka (0:40)*

P Ukochany Zbawicielu! Pouczeni przez św. Jana Pawła II i Benedykta XVI, pragniemy wypełniać fatimskie wezwanie Maryi do jak najpełniejszego jednoczenia się z Tobą w tajemnicy Eucharystii, w tajemnicy, która stawia nas zawsze obok Niej przy Tobie, umierającym z miłości do nas na drzewie krzyża. Twój krzyż, tak jak w lipcowej wizji, został osadzony na szczycie góry – Golgoty. Wracamy zatem myślą ku owej lipcowej wizji góry z krzyżem na szczycie, u którego stóp umiera Papież, a potem i inni, przeszyci nie tylko kulami z broni palnej, ale i strzałami wypuszczonymi z łuku. Czy wizja ta zawiera pouczenie o miłosnym jednoczeniu się z Tobą w tajemnicy Twojej śmierci w Eucharystii? Odpowiedź zdaje się nam dawać św. ojciec Pio, który tak opisał pewne wydarzenie swojego życia: (1:25)

M „...wieczorem 5 sierpnia... zostałem nagle napełniony krańcowym lękiem na widok niebiańskiej postaci, która ukazała się oczom mej duszy. Trzymała w ręce **coś w rodzaju broni podobnej do bardzo długiej włóczni, mającej grot dobrze wyostrzony i wydawało się, że z tego szpica wydobywał się ogień.** Widzenie tego wszystkiego i baczna obserwacja wspomnianej osobistości, która rzuca z całą gwałtownością w moją duszę wspomnianą broń, było czymś zupełnie wyjątkowym. **Z trudem wydałem jęk i czułem, że umieram. ... Od tego dnia zostałem śmiertelnie zraniony**”. (1:00)

Z Tego dnia, 5. sierpnia 1918 roku, a więc w rok po objawieniach fatimskich, św. ojciec Pio otrzymał stygmaty. Natomiast 20 września tego samego roku dostąpił on mistycznych zaślubin z Jezusem, które dokonało się w czasie modlitwy po Mszy świętej. Na ten temat pisał on tak: „Siedziałem na chórze **po odprawieniu Mszy św.,** kiedy owładnęła mną jakaś ocieężałość, podobna do słodkiego snu. Wszystkie moje wewnętrzne i zewnętrzne zmysły, a także dusza pogrążyły się w nieopisanym ukojeniu. Kiedy trwałem w takim stanie, zobaczyłem obok tajemniczą postać, podobną do tej, którą widziałem już 5 sierpnia, z tą różnicą, że ta miała ręce, stopy i bok ociekające krwią. Widok ten przeraził mnie. Doznałem uczuć, których nigdy nie zdołałem opisać. **Poczułem, że umieram** i umarłbym, gdyby Pan nie podtrzymał tłukącego się w piersiach serca. Kiedy tajemnicza postać znikła, spostrzegłem, że moje dłonie, stopy i bok przebity ociekają krwią. Proszę sobie wyobrazić mękę, jakiej

wówczas doznałem i doznaję nieustannie każdego dnia. Rana serca krwawi obficie, zwłaszcza od wieczora w piątek do soboty rano. (1:58)

Z **Pieśń: Ja wiem, w kogo ja wierzę – 1. zwrotka (0:50)**

B Pytamy się, o umiłowany Jezu, czy wizja trzeciej części tajemnicy fatimskiej zawiera pouczenie o miłosnym jednoczeniu się z Tobą w tajemnicy Twojej śmierci w Eucharystii? Odpowiedź zdaje się nam dawać św. ojciec Pio, a także św. Teresa Wielka, reformatorka zakonu karmelitańskiego. O tajemnicy miłości napisała ona wiersz, zatytułowany „Miły mój dla mnie, a ja dla niego”: Gdym się wyzbyła tutaj wszystkiego, / Znalazłam szczęścia źródło, / I odtąd jestem wszystka dla Niego, / A On jest wszystek mój. / **Gdy Boski Łucznik strzalał swą zraniał, / Przeszył do głębi serce me,** / Ogień miłości całą mnie strawił, / Że w nim znalazłam szczęście swe. / Odczułam wówczas życia wiecznego / Upajający źródło, / I jestem odtąd wszystka dla Niego, / A On jest wszystek mój. / **Zraniał mnie strzalał rozplomienioną** / I owiał żaru tchem, / Że się uczułam w jedno złączona / Z Bogiem i Stwórcą swym; / I już nie żądam szczęścia innego / Nad tej miłości źródło, / I jestem odtąd wszystka dla Niego, / A On jest wszystek mój. (1:49)

B **Pieśń: Ja wiem, w kogo ja wierzę – 2. zwrotka (0:50)**

W Ukochany Zbawicielu! W Twojej obecności wraz z Maryją rozważamy tajemnicę Eucharystii, ukazaną w trzeciej części Jej lipcowej wizji, w części, która jest często nazywana „tajemnicą fatimską”. I Eucharystia, i ta część – to tajemnice, tajemnice, które możemy z pomocą Twojej łaski poznać, aby mocniej Ciebie i Maryję pokochać. Opis mistycznych zaślubin z Tobą, jaki pozostawił nam św. ojciec Pio czy św. Teresa, jak i wielu innych mistyków, którzy duchowe zaślubiny z Tobą opisywali jako śmierć, spowodowaną na skutek przeszycia ich serc rozpaloną ogniem Twojej miłości strzałą lub włócznią, jest podobny do tego, co widziały fatimskie dzieci: Papież, biskupi, kapłani, zakonnicy i świeccy umierają, przeszyci nie tylko strzałami z broni palnej – co dotyczyłoby ich męczeństwa – ale umierają też dlatego, że przeszyci zostali strzałami z łuku. (1:32)

W **Pieśń: Ja wiem, w kogo ja wierzę – 3. zwrotka (0:50)**

G Najdroższy Jezu! Ten element wizji zdaje się świadczyć o wezwaniu ukochanej Twojej i naszej Matki, Maryi, abyśmy powrócili do tak głębokiego jednoczenia się z Tobą podczas Eucharystii, jak to było udziałem św. ojca Pio. Wierzymy, że Tobie, o Ukochany Jezu, zależy na tym, aby każda i każdy z nas poprzez współpracę z łaską sakramentalnego zjednoczenia z Tobą w Komunii Świętej stopniowo dochodził do takiego mistycznego zjednoczenia z Tobą, jakie opisywane jest w kategoriach śmierci z miłości do Ciebie, śmierci u stóp krzyża na górze! Niechaj strzały Twojej miłości przeszycią już dziś serca nasze upragnionym ogniem miłowania Ciebie, o Ukochany! Amen. (1:11)